

Nieznani, Istny cud

Słowa i muzyka: Piotr Kowalewicz

To był sztorm, lało chyba ze sto dni,
Wiatr nas gnał, targał żagle jak zły pies.

Nasz kapitan, stary, podły drań,
Ciągłe klął i wzywał bóstwa swe.

Ref.: Istny cud, że nie śpimy gdzieś na dnie.

Istny cud, że każdy piwo pije.

Istny cud, że dziewczka wdzięczy się,

Istny cud, że każdy z nas wciąż żyje.

Dziki morze wdzierало się na dek,

A nasz szkuner ku przegranej szedł.

Z głośnym trzaskiem zwałił się grotmaszt,

Spiże luf odbiły burzy blask.

Groźna fala, wściekle biła o nasz dziób,

A kapitan wrzeszczał - "Trzymać kurs!"

Nagle w dali światła dojrzał Bil,

Mylił się, kto liczył nasze dni.

Ref.: Istny cud, że nie śpimy gdzieś na dnie.

Istny cud, że każdy piwo pije.

Istny cud, że dziewczka wdzięczy się,

Istny cud...